

PONADczasowe

O TYM,
CO TWORZY
MODĘ

HAYLEY EDWARDS-DUJARDIN

PRZEŁOŻYŁA
ADRIANA CELIŃSKA

ILUSTRACJE
TIMOTHY DURAND I THE SHELF STUDIO

ZDJĘCIA
VIOLAINE CARRÈRE I ARPINÉ MOVSISYAN

MARGINESY



BIAŁY T-SHIRT

CARTE BLANCHE

IKONY MARLON BRANDO, JEAN SEBERG

WYBIEG JIL SANDER, VIVIENNE WESTWOOD, DIOR

Wygodny, praktyczny i uniwersalny biały T-shirt, pierwotnie niepozorny element odzieży spodniej, w drugiej połowie XX wieku zyskał status niezbędnego elementu garderoby. Banalny, a zarazem niepowtarzalny, niesie wiele znaczeń odzwierciedlających liczne dysonanse branży modowej.

KSZTAŁT LITERY T

Już w średniowieczu noszono odzież spodnią w kształcie litery T. Zgrzebne i solidne tuniki chroniły ciało przed otarciami, zapobiegając zabrudzeniu odzieży wierzchniej potem i łojem. Stopniowo wypierane przez koszule, powróciły w XIX wieku, wraz ze wzrostem wiedzy o higienie, w formie koszulki z krótkim rękawem.

BOHATEROWIE WOJENNI

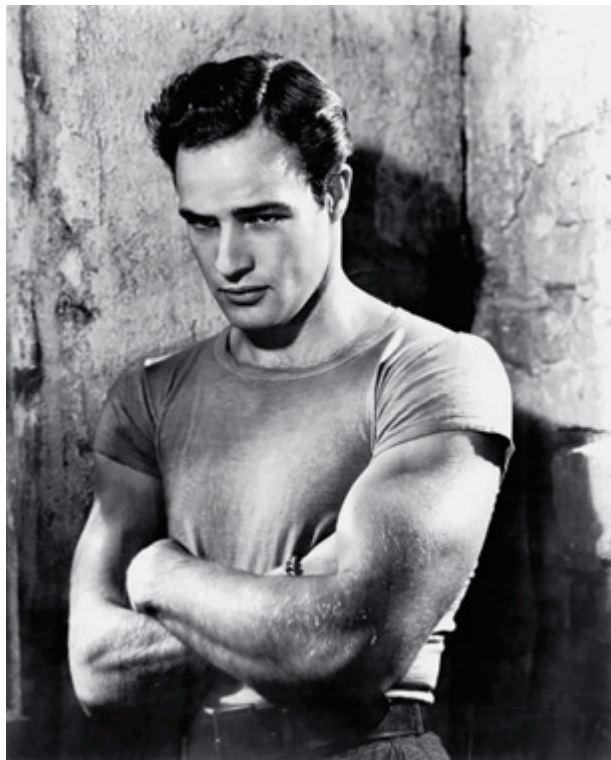
T-shirt, jaki dziś znamy, zadebiutował w 1898 roku. Armia amerykańska włączyła go do obowiązkowego umundurowania żołnierzy – szybko stał się ich nieodłącznym atrybutem, a czasem wręcz pełnił funkcję odzieży wierzchniej, zwłaszcza podczas misji w krajach o gorącym klimacie. W trakcie II wojny światowej na dobre wyszedł z ukrycia i stał się elementem zwycięskiej ikonografii o dość dwuznacznym wydźwięku. Żołnierze pozowali w obcisłych T-shirtach, jednocześnie męscy i zmysłowi.

DOPASOWANY KRÓJ

Hollywood oczywiście wykozystowało tę dwuznaczność. Marlon Brando na dużym ekranie paradował w białym T-shircie, który podkreślał muskulaturę aktora i eksponował jego sylwetkę. Później T-shirt został przejęty przez buntowników, odważne kobiety, pilnych studentów i demonstrantów z francuskiego maja 1968 roku. Feministki nosiły tę koszulkę bez stanika, a dla homoseksualistów stała się ona erotycznym sojusznikiem.

LITERACKIE KORZENIE

Prawdopodobnie słowo „T-shirt” po raz pierwszy pojawiło się w literaturze za sprawą amerykańskiego pisarza Francisca Scotta Fitzgeralda, który w 1920 roku użył tego terminu do opisu zawartości walizki w powieści *Z tej strony raj*.



↑ Marlon Brando w *Tramwaju zwanym pożądaniem*, 1951

**ZAWSZE UWAŻAŁEM,
ŻE T-SHIRT JEST ALFĄ I OMEGĄ
ALFABETU MODY.**

GIORGIO ARMANI

PRZEMYSŁ TEKSTYLNÝ A ŚRODOWISKO

Biały T-shirt to dziś niekwestionowany *must-have* – jest dosłownie wszędzie. Wręcz do znudzenia. Każdy go nosi. Sprzedawany za bająnskie sumy, bywa produktem luksusowym, ale gdy schodzi hurtowo za śmieszne kwoty – pozostaje pospolity. Trudno zdefiniować wszechstronną rolę, jaką odegrał i wciąż odgrywa w modzie. Ma on też negatywne konotacje jako reprezentant nadużytej branży wobec środowiska naturalnego.

MASZ WIADOMOŚĆ

Pierwsze nadruki na koszulkach pojawiły się w latach 40. XX wieku. Amerykańscy żołnierze nosili T-shirty z nazwami stowarzyszeń, do których należeli, lub ukończonych szkół. W 1948 roku, za sprawą pewnego polityka, przeszły do cywila, potem pojawiły się koszulki Walta Disneya, w latach 60. – koszulki z hasłami wyrażającymi bunt lub przekonania, a w końcu także z logo luksusowych marek.

MASZ WIADOMOŚĆ

1871

KULTOWA MARKA

Powstaje Fruit of the Loom.

1898

ULUBIENIEC ŻOŁNIERZY

W latach wojny amerykańsko-meksykańskiej biały podkoszulek na dobre zadomawia się w szeregach amerykańskiej armii.

1901

OFICJALNY DOSTAWCA

Rusza fabryka Hanes, która zaopatruje amerykańską armię.

1942

PIERWSZY T-SHIRT Z NAPISEM

Amykański żołnierz na okładce magazynu „Life” pozuje w koszulce z nazwą swojej szkoły.

1939

GADŻET

Pierwszy T-shirt promocyjny uświetnia premierę *Czarnoksiężnika z krainy Oz*.

1920

SŁAWA LITERACKA

Francis Scott Fitzgerald ustala pisownię słowa „T-shirt” w powieści *Z tej strony raj*.

1948

T-SHIRT POLITYCZNY

Thomas Dewey, kandydat na prezydenta Ameryki, wprowadza na rynek koszulki z hasłem: „Dew-it-with Dewey”, które dwuznaczną grą słów zachęcają do tego, żeby „zrobić to z Deweyem”.

1951

SYMBOL SEKSU

Tłumy szaleją na widok Marlona Brando w obcisłym T-shircie w *Tramwaju zwanym pożądaniem*.

1960

NA EKRANIE

W *Do utraty tchu* Jean Seberg przechadza się po Polach Elizejskich w koszulce z napisem: „New York Herald Tribune”.

2017

ZAJĘCIE STANOWISKA

Dior wprowadza do sprzedaży T-shirty z hasłem: „We Should All Be Feminists” [Wszyscy powinniśmy być feministami], nawiązującym do tytułu książki Chimamandy Ngozi Adichie.

1984

KOSZULKA MANIFEST

Katharine Hamnett na spotkaniu z Margaret Thatcher zakłada jeden ze swoich politycznych T-shirtów z hasłem: „58% Don't Want Pershing” – wyrazem dezaprobaty wobec polityki brytyjskiej związanej z instalacją amerykańskich wyrzutni raketowych.

1977

LEGENDARNE LOGO

Powstaje slogan „I Love New York”.



KOZAKI

SIEDMIOMILOWE BUTY

IKONY JULIA ROBERTS, BEYONCÉ, MICK JAGGER

WYBIEG BALENCIAGA, CHANEL, BALMAIN

Buty z wysokimi cholewami z miękkiej skóry noszono już w starożytności w surowym klimacie kontynentu azjatyckiego. W średniowieczu popularnością cieszyło się obuwie przypominające kozaki. Mężczyznom służyły na polowaniach, w pracach polowych i podczas służby wojskowej. W garderobie kobiet modele z aksamitu były oznaką prestiżu.

W STYLU MUSZKIETERÓW

Buty z wysokimi cholewami rozpow szechniły się w XVI wieku zwłaszcza wśród mężczyzn. Bywały bardzo wysokie, niemal jak wodery. Chroniły i budziły respekt, przydawały męstwa i autorytetu tym, którzy je nosili. Mężczyzna był wojownikiem, nawet w cywilu. W XVII wieku w modzie była sylwetka jeźdźca, kawalerzysty; spodnie wpuszczano w skórzane buty.

KOWBOJKI

Wojna secesyjna spopularyzowała noszenie butów z cholewami, a pod koniec XIX wieku firmy obuwnicze opracowały nowe modele. Tak narodziły się kowbojki z grubym ściętym obcasem i spiczastym czubem, czasem z grawerowanymi na skórze ornamentami. W latach 30. i 40. XX wieku, na fali popularności westernów i rodeo, weszły do powszechnego użytku.

WOJSKOWY ATRYBUT

Kiedy Ludwik XIV narzucił francuskim arystokratom obowiązujący styl, wysokie buty zostały porzucone na rzecz pantofli na obcasie. Odtąd noszono kozaki tylko w wojsku lub do jazdy konnej. Militarna tożsamość przesądziła jednak o ich godzinie chwały: są oficerki, sztyblety i muszkietarki; kształt butów odpowiadał randze. Obuwie zwycięskich najeźdźców za Napoleona stało się elementem umundurowania.

PO STRONIE KOBIET

Revolucja przemysłowa przyniosła kolejne zwycięstwo pieśniadza. Miejsce wysokich butów zajęły trzewiki, dopasowane do ciemnego garnituru, który wyznaczył miejski styl burżuazji. W drugiej połowie XIX wieku po buty z cholewami sięgnęły kobiety. Wysoki but na obcasie był niebezpieczny, zmysłowy i uwodzicielski, a sznurowaniem przypominał gorset.



↑ Kozaki Ella, La Botte Gardiane

WOLĘ PARĘ SOLIDNYCH KOZAKÓW OD SZEKSPIRA.

LEW TOŁSTOJ

ZŁOTY WIEK

Lata 60. XX wieku przywróciły buty z cholewami na modową scenę. W męskiej garderobie królowały przede wszystkim półbuty – szczególnie w Anglii, gdzie modsi z radością paradowali w sztybletach, a młodzieżowe botki na płaskim obcasie idealnie się prezentowały na stopach kobiet o androgynicznej urodzie. Lata 70. to era cielesnej swobody i wyzwolenia z okowów moralności. Do krótkich spodenek i miniówek nosiło się buty z wysokimi cholewami, czasem na koturnie lub platformie.

Z PADOKU NA ASFALT

Średniowieczni jeźdźcy i rycerze cenili obuwie z cholewami, ponieważ chroniły one ubrania i golenie przed otarciami. W XIX wieku skórzane buty do jazdy konnej przybrały formę obowiązującą do dziś – są najczęściej czarne, wyróżniają się prostym krojem i asymetryczną cholewką. Były znakiem rozpoznawczym elit oddających się rekreacji. Na początku lat 70. XX wieku dom mody Hermès w ukłonie dla wyjątkowej więzi, która łączyła markę ze światem jeździeckim, wyniósł kozaki na wyżyny mody dzięki ozdobom przypominającym zapięcia torby Kelly.

NO SMOKING EASTEN SEAT BELTS

EXIT





SARI

MIĘDZY ALEGORIĄ A CODZIENNOŚCIĄ

IKONY DEEPIKA PADUKONE, PRIYANKA CHOPRA

WYBIEG MALINI RAMANI, YSL, MANISH ARORA

Nazwa „sari”, którą określa się drapowaną część garderoby obecną w cywilizacji indyjskiej od czasów starożytnych, pochodzi od sanskryckiego słowa *sattika*, które oznacza strój kobiecy. Na kształt współczesnego sari wpłynęło imperium Mogołów, a później – brytyjska pruderia.

UDRAPOWANE CIAŁA

W starożytności ubiór był upinany na ludzkim ciele. Taka forma odzienia występowała w każdej cywilizacji, od rzymskiej togi po egipskie *kalasiris* noszone przez kobiety. Kontynent azjatycki nie był wyjątkiem: sari jest pasem materiału o długości od 5 do 9 metrów, który służy za kobiecy strój. Istnieje ponad sto sposobów drapowania tkaniny, najbardziej tradycyjny z nich to *nivi*, najczęściej niewymagający żadnych szpilek ani zapięć. Kształt, kolory i wzory sari mówią o pochodzeniu geograficznym, społecznym i kulturowym swoich właścicielek.

ZAKRYĆ NAGĄ SKÓRĘ...

Pierwotnie odsłaniało się górne części tułowia oraz kostki, ale podczas pruderyjnych rządów imperium brytyjskiego, w czasach surowej moralności epoki wiktoriańskiej, narzucono wymóg noszenia krótkiej

bluzeczki i halki, a samo sari wydłużono.

OD SKROMNOŚCI DO SWOBODY

Drapowanie *nivi* opracowała Jnanadanandini Devi, bengalska reformatorka społeczna, która starała się znaleźć rozwiązanie łączące tradycję z zachodnim standardem. W 1864 roku zainspirowała się *parsankami*, które nosiły sari z krótką bluzeczką i halką. Rozpowszechnienie wizerunków uczestniczek demonstracji na rzecz niepodległości Indii, ubranych właśnie w ten sposób, przyczyniło się do popularyzacji sari na początku XX wieku.

CODZIENNY STRÓJ

Mimo że dzisiaj w subkontynencie indyjskim, podobnie jak w wielu innych regionach świata, zachodnia kultura rządzi w szafach młodszych pokoleń, rola sari nie ogranicza się do tradycyjnego czy folklorystycznego symbolu.



↑ Aktorka Vyjayanthimala, Międzynarodowy Festiwal Filmowy w Delhi, 1952

Jeś jest ono wszechstronne. Tradycyjnie wykonane z jedwabiu, lnu lub bawełny, dopasowuje się do współczesności i otwiera na rynek tkanin syntetycznych.

DZIEDZICTWO OSOBISTE I NARODOWE

Projektanci mody chętnie biorą sari na warsztat, ale przede wszystkim pozostaje ono strażnikiem pamięci przodków i zazwyczaj przechodzi z matki na córkę. Funkcjonalne, sentymentalne i olśniewające, gdy się je wkłada na specjalne okazje, przyczynia się do umacniania zarówno jednostkowej tożsamości, jak i dumy narodowej.

RÓŻOWE WOJOWNICZKI

W 2006 roku Sampat Pal założyła indyjską organizację feministyczną *Gulabi Gang*, która walczy w obronie molestowanych kobiet. Jej członkinie – bo organizacja zrzesza wyłącznie kobiety – ubierają się w charakterystyczne różowe sari i noszą bambusowe kije, jakimi posługują się adepci indyjskiej sztuki walki *lathi*.

ŁATWOŚĆ DRAPOWANIA

KRONIKA GESTÓW



①

Upewnij się, że hafty znajdują się po zewnętrznej stronie.



②

Zalóż jedną połę sari i wsuń krawędź w halkę, żeby utrzymać materiał na miejscu.



③

Szczelnie owiń materiał wokół dolnej części ciała. Pamiętaj, żeby odsłonić stopy i kostki.



④

Najtrudniejszym etapem jest składanie zakładek.



⑤

Przytrzymując materiał pomiędzy kciukiem a palcem wskazującym, utwórz od pięciu do siedmiu zakładek równej długości.



⑥

Krawędzie równo złożonych zakładek wsuń w halkę. Przymocuj je agrafką.



⑦

Mocno trzymając resztę materiału jedną ręką, owiń go wokół bioder.



⑧

Przerzuć koniec materiału, zwany pallu, przez ramię. Styl różni się w zależności od upodobań.



⑨

Pallu można dyskretnie przypiąć do bluzki, żeby się nie zsuwało, bądź też złożyć w siedem lub osiem równych pionowych zakładek.

FASONY

ZE WZGLĘDU NA KRÓJ



STRAIGHT
Prosta nogawka



SKINNY
Dopasowane



FLARE
Rozszerzane nogawki i wysoki stan



BAGGY
O luźnym kroju



TAPERED
Zwężające się przy kostkach



MOM
Wysoki stan, szerokie w biodrach



BOOTCUT
Lekko rozszerzane w kostkach



WIDE
O szerokim kroju

ZE WZGLĘDU NA STAN I DŁUGOŚĆ NOGAWKI

REGULAR
Standardowy stan



①

CROPPED
Długość trzy czwarte,
nad kostki

LOW-RISE
Niski stan



②

CAPRI
Do połowy łydki

HIGH WAIST
Wysoki stan



③

ANKLE
Do kostek

MID WAIST
Tuż poniżej pępka



④

TALL
Poniżej kostek

DROP CROTCH
Niskie w kroku



⑤

FOLDED
Z podwiniętymi
nogawkami

WYKOŃCZENIA

ZE WZGLĘDU NA DETALE



DISTRESSED

Dziurawe, poszarpane, sprane



CARGO

Z licznymi kieszeniami



BUTTON FLY

Zapinane wysoko na guziki



CORDUROY

Prążkowane



CUFFED

Z podwiniętymi nogawkami

ZE WZGLĘDU NA KOLOR



BRUT



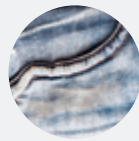
STONE



BLEACHED



USED



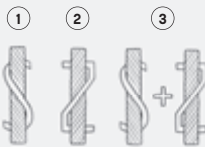
DIRTY

ZE WZGLĘDU NA TKANINĘ



DIAGONAL

Oryginalny denim powstaje z dwóch rodzajów nici: wełnianej i jedwabnej. Osnowa barwiona na indygo i wątek w odcieniu écru przeplatają się pod skosem i tworzą diagonalny splot charakterystyczny dla tej tkaniny, widoczny jako ukośne prążki.



KIERUNEK SKRĘTU NICI

1 - Lewostronny (S):
Skręt zaczyna się od lewej strony i idzie w prawo.

2 - Prawostronny (Z):
Skręt zaczyna się od prawej strony i idzie w lewo. Tkanina jest bardziej miękka w dotyku. Tę technikę stosuje marka Lee.

3 - Broken twill:
Skręt zygzakowaty, opracowany przez Wranglera.



SELVEDGE

Technika opracowana przez Amerykanów w XIX wieku pozwala na zwiększenie wytrzymałości tkaniny przez ciaśniejszy splot. Tę metodę wykorzystuje się do wykańczania krawędzi w formie kolorowego przeszycia (*self-finished edge*), które zapobiega strzępieniu się materiału. W XIX wieku producenci stosowali różne kolory nici: Levi's - czerwone, Lee - żółte, a Wrangler - zielone.



↑ Huipil, zbiory Musée du Quai Branly, Paryż

→ Frida Kahlo, fot. Nickolas Muray, Nowy Jork, 1946





PASKI

LEPSZY ŚWIAT

TWÓRCA SONIA RYKIEL (s. 360)

DATA 1968

W 1955 roku Sonia Rykiel, będąca wtedy w ciąży z pierwszym dzieckiem, zaprojektowała sukienkę ciążową, ale także obcisłe i wąskie swetry o liniach i rozmiarach zapożyczonych z męskich szaf, pasujących raczej do mody dziecięcej. Sprzedawała je w butikiu męża. Tak właśnie narodził się styl Soni Rykiel.

OSOBISTA MODA

Poor boy sweater, czyli sweterek biednego chłopca – tak właśnie ochrzciła swój androgyniczny projekt. Wyszła naprzeciw oczekiwaniom nowego pokolenia kobiet. Rozpoczęły się lata 60. XX wieku i prasa, a zwłaszcza magazyn „Elle”, wychwalała pracę projektantki, która tworzyła tylko takie rzeczy, jakie sama chciałaby nosić. Kierowała swoje projekty do aktywnej kobiety, łączącej życie prywatne z zawodowym, poszukującej wygody, lecz przy okazji dbającej o wygląd. Taka właśnie była sama Rykiel, a wraz z nią cała rzesza mieszkanek miast, w których życie pędziło w zawrotnym tempie.

ZNAK ROZPOZNAWCZY

Paski, czarne i kolorowe – to znak szczególnie Soni Rykiel. Po zjednaniu sobie wiernej klienteli założyła własną markę i w 1968 roku otworzyła butik przy rue de Grenelle w Paryżu.

Jej obcisłe kroje były elegancie, frywolne, seksowne, proste i ponadczasowe. Zachęcała kobiety, żeby były sobą, uwolniły się spod dyktatu trendów i – co najważniejsze – odnalazły swój własny styl. Opracowała nawet koncepcję *defashion*, która wbrew temu, co głosiła haute couture, stawiała na pierwszym miejscu gust konsumentów, a nie dyktat projektantów.

WYWOLONE KOBIETY

Jako wyzwolicielka kobiet i ich ciał Sonia Rykiel wymyśliła nawet sukienkę koktajlową *braless* (noszoną bez stanika). Wprowadziła radość do surowej atmosfery pokazów mody, prosiła modelki, aby na wybiegu śmiały się i tańczyły. Dla kobiet był to kolejny krok w kierunku wyjścia z duszących je konwenansów. Koniec z przedmiotowym traktowaniem. Kobiety są podmiotami, mają własne pragnienia i budzą pożądanie. Kuszące, a zarazem



↑ Dżianinowy kardigan *poor boy* w paski, Sonia Rykiel

PIĘKNO ZAWSZE BĘDZIE W PASKI.

SONIA RYKIEL

inteligentne, bo projektantka w swoim butikiu sprzedawała także rozmaite gadżety i książki, a witryna czasami przypominała księgarnię.

SZCZĘŚLIWE CIAŁA

Paski Rykiel są jednocześnie męskie i dziecięce, wirujące i zmysłowe, oblekają kobiece ciała, podkreślają i pieszczą ich kształty. Zaletą tych pasków jest to, że nigdy nie zastygają. Ich gorączkowe falowanie odzwierciedla ruchy ciała, które je nosi. Ciała dynamicznego, wzniosłego i żywego.

PANTEON TWÓRCÓW

Sonia Rykiel należy do pokolenia stylistów, którzy wymyślili autorskie kolekcje prêt-à-porter: bardziej dostępne, a przy okazji kreatywne i estetyczne, dające prymat osobistym gustom. Rykiel początkowo cieszyła się niewielkim uznaniem, lecz została doceniona w 1973 roku, gdy powstało *Chambre syndicale du prêt-à-porter des couturiers et des créateurs de mode*. Nazwisko projektantki pojawiło się obok takich sław jak: Christian Dior, Yves Saint Laurent, Kenzo, Emanuel Ungaro, Dorothee Bis, Chloé i Emmanuelle Khanh.

Na stronie 260:
Sonia Rykiel, 1977



SPÓDNIKA DLA FACETA

INNA MĘSKOŚĆ?

TWÓRCA JEAN-PAUL GAULTIER (s. 354)

DATA 1984

Chociaż kobiety nieustannie przywłaszczają sobie elementy męskiej garderoby, są granice impertynencji, których przekroczenia ani moda, ani społeczeństwo nie wybaczą. Mężczyznom trudno się uwolnić z kulturowych ram męskości. Noszenie spódnicy wciąż uważane jest za wykroczenie.

MĘSKA MODA?

Zadziwiające, jak pruderyjna jest zachodnia moda. I jak szybko zapomina o swoich korzeniach. W starożytności i średniowieczu mężczyźni nosili obszerne tuniki. Na całym świecie noszenie boubou (s. 134), džellaby (s. 110), qamisu (s. 135) i sarongu (s. 33) jest czymś naturalnym, nie podważa w żaden sposób męskości. Nawet w Europie, wśród Szkotów, popularny jest kilt (s. 178). Dlaczego w takim razie mężczyzna w spódnicy wzbudza tyle krytyki? Czy to kwestia płci kulturowej? A może niewłaściwie rozumianej męskości?

KWESTIE PŁCI

Jean-Paul Gaultier wstrząsnął zasadami ubierania się i manipulował tożsamością seksualną. W 1985 roku przygotował kolekcję *Et Dieu créa l'homme* (I Bóg stworzył mężczyznę). Publiczność odkryła spódnice przypominające męskie przepaski biodrowe. Pokaz był odą

do różnorodności i wszechseksualności, która igra z podziałami płciowymi. Idea uniseks nie przemawiała do Gaultiera. Wolał on zamianę miejsc, kazał chłopcom włożyć gorsety (s. 263) i sięgnąć po szminkę.

PRZEWCYFIĘZYĆ STRACH

Epidemia AIDS położyła się cieniem na latach 80. XX wieku. Społeczność LGBTQ+ była napiętnowana, homoseksualności budzili strach. Wszystko, co było choć trochę zniewieściałe, odrzucano na korzyść wręcz przesadnego podkreślenia męskości. Wtedy właśnie Jean-Paul Gaultier rozprawił się z panującą wokół atmosferą wrogości, a zrobił to w pogodny i frywolny sposób. Choć spódnica na wybiegu okazała się strzałem w dziesiątkę, to niestety nie zawojowała klienteli. Zainteresowanie było niewielkie, na co z pewnością przełożyło się chłodne przyjęcie przez społeczeństwo twardo trzymające się utartych przekonania.



↑ Kultowy kilt w szkocką kratę, Jean-Paul Gaultier

DLACZEGO MĘCZYZKOM NIE WOLNO POKAZAĆ, ŻE MOGĄ BYĆ DELIKATNI I UROCZY?

JEAN-PAUL GAULTIER

MŁODA GWARDIA

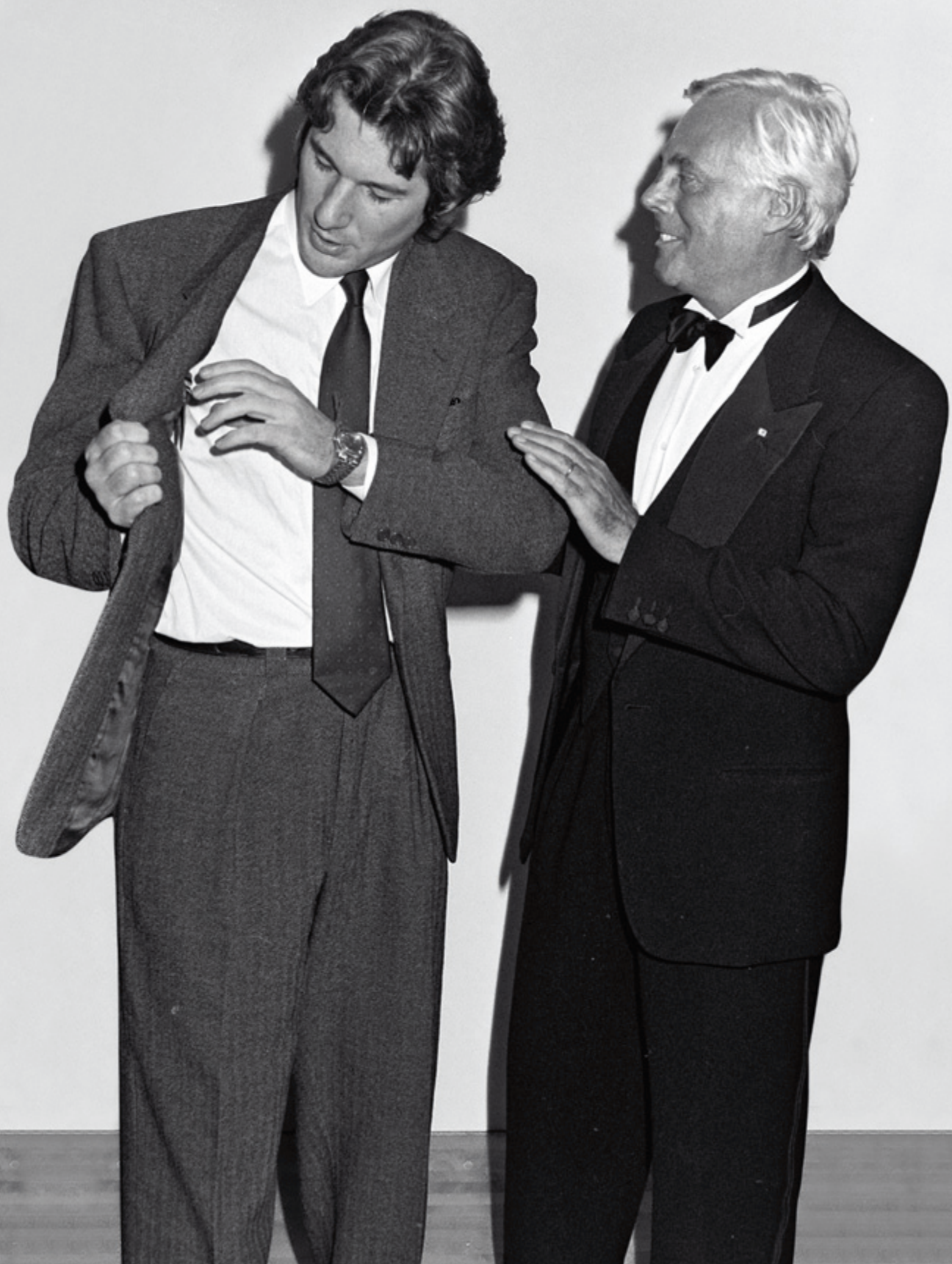
Młody projektant Ludovic de Saint Sernin, zainspirowany pracami fotograficznymi Roberta Mapplethorpe'a, również nasycił własną twórczość erotyzmem i zdekonstruował pojęcie męskości. Do kreacji przeznaczonych dla mężczyzn wprowadził estetykę, która odrzucała powściągliwość. Już same pozy, jakie przyjmowali mężczyźni modele, zachęcały do nieskrępowanej ekspresji własnego ja. Odważył się na odsłonięte plecy, głębokie dekolt, przezroczyste podkoszulki, slipy o obniżonym stanie, a także przepaski biodrowe.

NIEŚMIAŁA ULICA

Z czasem na wybiegach pojawiło się coraz więcej mężczyzn w spódnicach. Od Waltera Van Beirendoncka do Ricka Owensa (s. 296), wielu twórców wprowadzało je do swoich kolekcji. Nosili je również celebryci. Ale ulica to zupełnie inna historia. Spojrzenie obcego, które ocenia człowieka i jego zachowanie, okazało się zbyt wielkim brzemieniem.

Na stronie 261:
Jean-Paul Gaultier, 1992







PEACOCKS

KOLOROWY JAK PAW

KOLEBKA LONDYN

APOGEUM KONIEC LAT 60. XX WIEKU

W latach 60. mężczyźni coraz częściej odchodzili od konserwatywnych ograniczeń, które definiowały ich wygląd od XIX wieku. Niezależnie od tego, czy należeli do angielskich modków, paryskiej bohemy czy kalifornijskich hipisów, starali się zdekonstruować wąskie normy męskości i pozwalali sobie na większą fantazję.

FANTAZJA

Narodził się wtedy nurt zwany peacocks, w dosłownym tłumaczeniu: „pawie”. Należący do niego londyńscy esteci łączyli ekstrawaganckie aksamitne garnitury z koszulami Liberty (s. 194) i krawatami (s. 182) w graficzne wzory. Widywało się ich na Carnaby Street, gdzie zachodzili do Johna Stephena, flagowego projektanta ruchu, który ubierał muzyków z The Rolling Stones, The Who czy The Kinks. Zaglądali także do niektórych wyrafinowanych krawców na Savile Row, którzy na nowo zdefiniowali ich wygląd, zwłaszcza poprzez odważne marynarki bez kołnierzyka.

SPEKTAKL ULICZNY

„Pawie” z lat 60., lepiej uważajcie: dzięki sieciom społecznościowym wasi następcy są teraz wszędzie. Odkąd Bill Cunningham wymyślił koncepcję fotografii w stylu ulicznym, to właśnie na ulicy każdy obnosi się z własnym stylem. Pod koniec pierwszej dekady XXI wieku artyści, tacy jak Garance Doré, The Sartorialist czy Tommy Ton, fotografowali osoby, których wygląd zasługiwał na uwiecznienie. Zazwyczaj spotykali ich przy wyjściach z pokazów mody. Goście z pietyzmem dopracowywali stylizacje, ale zgrywali obojętność.

RENEZANS

Wszystko to wyglądało na ukłon w stronę mieszczańskich tradycji powojennej Anglii. W obrębie ruchu dała się również odczuć nuta nostalgii, gdy ci dwudziestowieczni dandysi (s. 324) poddali nowej interpretacji historyczne kreacje: *habit à la française*, żaboty



↑ John Lennon, Londyn, 1967

PRÓŻNOŚĆ JEST DOMINUJĄCĄ NAMIĘTNOŚCIĄ CZŁOWIEKA.

HENRY DE MONTHERLANT

czy wiktoriańskie surduty. To pozwalało przypomnieć tym, którzy charakteryzowali ich styl jako zniewieściały, że przed XIX wiekiem mężczyźni nosili jedwabie, koronki i kolory. Że normą w dawnych czasach było dokładnie wszystko to, co w XX wieku społeczeństwo wyrzuciło z męskiej szafy. A najważniejsze – że nie ma nic złego w dbaniu o własny wygląd.

KULT SIEBIE

W październiku 2010 roku narodził się Instagram i odtąd światem rządzi selfie. Kierujemy na siebie obiektyw i pozujemy sami lub z przyjaciółmi. Wraz z rozwojem smartfonów wszyscy stali się narcystycznymi i egocentrycznymi fotografami. Z niemałą egzaltacją eksponujemy indywidualne stylizacje i gorączkowo sprawdzamy liczbę polubień. Selfie wywołuje niemal chorobliwą potrzebę samopotwierdzenia. Nawet ci, którzy udają obojętność, są tylko przykładami fałszywej skromności. W bezpiecznej, intymnej przestrzeni spojrzenie innego nigdy dotąd nie miało aż takiego znaczenia.

CECHY CHARAKTERYSTYCZNE I ODNIESIENIA



MODA

John Stephen
Mr. Fish
Granny Takes a Trip
Alessandro Michele dla Gucci
Liberty & Co
Miuccia Prada dla Miu Miu
i Prady

IKONA

Christopher Gibbs

MUZYKA

The Beatles, *Sgt. Pepper's
Lonely Hearts Club Band*
Jimi Hendrix
Prince
Brian Jones

KINO

postać Austina Powersa
Modesty Blaise

TELEWIZJA

Mick Jagger w programie
Ready Steady Go!
z 1966 roku



OLIVIER ROUSTEING
(UR. 1985)



SONIA RYKIEL
(1930–2016)



YVES SAINT LAURENT
(1936–2008)



ELSA SCHIAPARELLI
(1890–1973)



ROCKOWE HAFTY
S. 246



PASKI
S. 258



SUKIENKA MONDRIAN
S. 271



TROMPE L'ŒIL
S. 236

W 2009 roku, po zakończeniu współpracy z włoską marką Roberto Cavalli, Olivier Rousteing dołączył do Balmaina, gdzie w 2011 roku został wybrany na dyrektora artystycznego. Młody projektant łączył sportswear, glamour i pop. Wstrząsnął konwencjami luksusu poprzez skuteczne wykorzystanie w marketingu znanych nazwisk i sieci społecznościowych. W ten sposób osiągnął międzynarodowy sukces i otoczył się wpływowymi muzami, takimi jak Beyoncé, Kim Kardashian czy Jennifer Lopez. Olivier Rousteing doskonale rozumiał, na czym polegają siła wizerunku i magia sławy, i wcale się tego nie wstydział.

Sonia Rykiel zaprojektowała pierwsze ubranie na początku lat 50., kiedy była w ciąży. Składał się na nie między innymi sweter o męskim kroju, lecz bardziej dopasowany, jakby za ciasny. Zyskał miano *poor boy sweater* i status klasyka, a projektantka rozpoczęła karierę jako stylistka. W latach 70. proponowała swoim klientkom radosną i zmysłową garderobę damską, która spełniała oczekiwania coraz bardziej aktywnych zawodowo kobiet. Sonia Rykiel przez całą karierę bawiła się różnymi obliczami kobiecości, ale nie zaniedbywała ich intelektualnej ani erotycznej strony.

Kiedy w 1957 roku nagle zmarł Christian Dior, za sterami legendarnego domu mody stanął jego asystent. Ten bardzo nieśmiały młodzieniec szybko zdobył uznanie i w 1962 roku razem ze swoim partnerem Pierre'em Bergém założył własną markę. Zauroczył wyemancypowane kobiety, które ubierał w smokingi, kurtki safari i sukienki w graficzne wzory. Jako wielki kolekcjoner poddawał nieustannej reinterpretacji motywy zaczerpnięte ze sztuki oraz kultur z całego świata, nierzadko tworzył olśniewające kreacje. Przez całą karierę uważnie wsłuchiwał się w szept kobiet.

Włoska arystokratka zajęła się modą w 1926 roku, niemal przez przypadek. Najpierw sprzedawała swetry w stylu trompe l'œil, które spodobały się redaktorom amerykańskiego „Vogue’a”. Kiedy jej kariera nabrała rozpędu, osiedliła się na place Vendôme i wyrobiła sobie renomę jednej z najwybitniejszych projektantek lat 30. Wyróżniały ją współpracą z artystami i surrealistyczne inspiracje, z których powstały zdumiewające stroje, jednocześnie wyrafinowane i zadziorne. Awangardowa twórczość Elsy Schiaparelli wywarła ogromny wpływ na epokę. Dom mody, który sygnowała własnym nazwiskiem, został zamknięty w 1954 roku.



JEREMY SCOTT
(UR. 1975)



MARINE SERRE
(UR. 1991)



HEDI SLIMANE
(UR. 1968)



PAUL SMITH
(UR. 1946)



POPKULTURA
S. 207



NADruk PÓLKSIEŻYCA
S. 195



SYLWETKA SLIM
S. 242



KOSZULA W KWIATY
S. 194

W 1997 roku po ucieczce z rodzinnego Missouri do Paryża Jeremy Scott, całkowicie pozbawiony środków do życia, wprowadził na rynek własną markę. Szył ubrania z używanych ciuchów, skrawków tkanin oraz worków na śmieci. Dzięki prezentacji w butik Colette zdobył rozgłos, a jego dzieła wpisały się na trwałe w modowy krajobraz. W 2013 roku Scott został dyrektorem artystycznym Moschino. Współpraca między żywiolową włoską marką a nietuzinkowym twórcą przyniosła oczekiwany sukces. Projektant, nieustannie czerpiący z popkultury, wtopił się w dziedzictwo sławnego domu mody i nawiązał współpracę z największymi gwiazdami.

O Marine Serre zrobiło się głośno, kiedy w 2017 roku zdobyła nagrodę LVMH dla młodych projektantów. Miała wtedy za sobą kilka staży u takich gigantów branży jak Martin Margiela czy Alexander McQueen i podjęła decyzję o stworzeniu własnej marki. Wykorzystany przez nią motyw półksiężycy błyskawicznie stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli u jej naśladowców. Wierna proekologicznej filozofii projektantka wykorzystywała upcykling i ograniczała swoje kolekcje, by udowodnić, że można odnieść sukces w modzie mimo kwestionowania jej tradycyjnych założeń.

W 1996 roku Hedi Slimane został dyrektorem artystycznym męskiej kolekcji Yves Saint Laurent i szybko dał się poznać jako entuzjasta dopasowanych krojów i androgynicznej męskości. W 2001 roku zadebiutował w Dior Homme i dzięki tej współpracy jego archetypiczna sylwetka zyskała popularność, a marce przyniosła gwałtowny skok sprzedaży. Hedi Slimane ugruntował swój styl za pomocą rockowych fotografii. W 2012 roku wrócił do domu mody Saint Laurent, gdzie pracował także nad kolekcją damską, a w 2018 roku dołączył do Celine.

Samouk Paul Smith odkrył modę w warsztacie tekstylnym, w którym pracował jako nastolatek. W 1970 roku otworzył niewielki butik, gdzie sprzedawał nie tylko autorskie projekty, lecz także ubrania i dodatki cenionych przez siebie marek. Błyskawicznie wyrobił sobie renomę i rozwijał styl, w którym zdecydowanie i odważnie czerpał z angielskiego dziedzictwa, znanego zarówno z popkultury, jak i ze wspomnień z dzieciństwa. W 1993 roku uruchomił kolekcję damską i dalej rozwijał dom mody, który był nie tylko marką, lecz przede wszystkim stanem umysłu.